

ZABEZPIECZA
GRANICE PAŃSTWA
I JEGO OBYWATELI
KORPUS OCHRONY
POGRANICZA
K. O. P.

ZABEZPIECZA
CIĘŻKO ZAROBIONY
GROSZ
I ZAPEWNIĄ SPOKOJNĄ
PRZYSZŁOŚĆ
POCZTOWA KASA
OSZCZĘDNOŚCI
P. K. O.

1933

MUZEUM
Polskich
Formacji
Granicznych

www.muzeumsg.pl



KALENDARZYK
KORPUS
OCHRONY
POGRANICZA

TRZYMAMY STRAŻ

(Pieśń żołniersza K. O. P.)

Trzymamy straż, trzymamy straż
U naszych ziem rubieży.
Śpiewa nam dumny sztandar nasz
Sławę królowych rycerzy.

Czuwamy w dzień, czuwamy w noc,
Karabin dzierżąc w dłoni,
Nie męknie hart, nie słabnie moc
W potyczkach, ni w pogoni.

Trwamy, gotowi gradem kul
Odeprzeć złe napady...
Biegnij wśród błot i puszczy i pól
Patroli naszych ślady.

Każdy graniczny Polski słup
Przez trud nasz utwierdzony,
Żelazny nasz, żołnierski ślub
Do końca wypełniony.

Trzymamy straż, trzymamy straż
U naszych ziem rubieży,
Śpiewa nam dumny sztandar nasz
Sławę królowych rycerzy.



IGNACY MOŚCICKI

Prezydent Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

PIERWSZY MARSZAŁEK POLSKI
JÓZEF PIŁSUDSKI.

Wskrzesiciel Państwa Polskiego, twórca i wódz armii polskiej Marszałek JÓZEF PIŁSUDSKI, urodzony w ziemi Wileńskiej, zesłany na Sybir w 19-tym roku życia. Po powrocie wstąpił do P.P.S. W 1905 roku zorganizował walkę zbrojną z caratem. Potem stworzył Związek Strzelecki. Z nim wyruszył z Krakowa 6. VIII. 1914 r. na oswobodzenie zaboru rosyjskiego. Po opuszczeniu przez Moskali rubieży Rzeczypospolitej skierował wszystkie siły przeciw Niemcom i Austriakom. 20 lipca 1917 r. aresztowany przez Niemców i wywieziony do Magdeburga. Wrócił w listopadzie 1918 r. i 11-go tego miesiąca objął władzę nad wskrzeszonym państwem. Stworzył rząd, zwołał sejm ustawodawczy, orzeźbem wykreślił granice Polski. W 1920 r. odparł najazd bolszewicki. Od 1926 r. dąży całą potęgą swej woli do naprawy konstytucyj. Jego genjusz pozwolił narodowi polskiemu dokonać w krótkim czasie olbrzymiego dzieła odbudowania Państwa Polskiego.



JÓZEF PIŁSUDSKI
Marszałek Polski i Wódz Naczelny.



STYCZEŃ

		NOTATNIK
1	N Nowy Rok, Mieczysł.	
2	P Imienia Jazus	
3	W Genowefy	
4	J Tytusa B.	
5	C Telesfora	
6	P Trzech Króli	
7	S Lucjana	
8	N 1 po 3 K.	
9	P Marjanny	
10	W Agatona	
11	Ś Honoraty	
12	C Arkadiusza	
13	P Weroniki	
14	S Hilarego	
15	N 2 po 3 K. Pawła	
16	P Marcelego	
17	W Antoniego	
18	Ś Kat. św. Piotra	
19	C Henryka B.	
20	P Fabjana i Sebastjana	
21	S Agnieszki	
22	N 3 po 3 K. Wincentego	
23	P Ildefonsa	
24	W Tymoteusza	
25	Ś Nowr. św. Pawła	
26	C Polikarpa	
27	P Jana Złotoust.	
28	S Agnieszki	
29	N 4 po 3 K. Franc. Salez.	
30	P Martyny	
31	W Piotra Nolaski	

22 stycznia — rocznica
powstania styczniowego
w 1863 r. przeciwko Mo-
skalom.



LUTY

		NOTATNIK
1	Ś Ignacego B.	
2	C Oczyszcz. N. M. P. Gr.	
3	P Błażeja B. M.	
4	S Weroniki	
5	N 5 po 3 Kr. Agaty	
6	P Doroty P. M.	
7	W Romualda	
8	S Jana z Malty	
9	C Apolonji	
10	P Scholastyki	
11	S N. P. z Lourdes	
12	N Starozapustna	
13	P Grzegorza	
14	W Walerego	
15	S Faustyna	
16	C Juljanny	
17	P Patrycjusza	
18	S Symeona	
19	N Mięsopestna	
20	P Leona B. W.	
21	W Maksymiljana	
22	S Kat. św. Piotra	
23	C Piotra Damazego	
24	P Sergjusza	
25	S Macieja Ap.	
26	N Zapustna	
27	P Aleksandra	
28	W Romana	

Radio placem
1 sierpnia 205
1 rata dania
15 sierpnia 120
17 sierpnia 120



23, 25

MARZEC

		NOTATNIK
1	Ś Popielec. Alb. †	
2	C Heleny ces.	
3	P Kunegundy	
4	S Kazimierza Kr.	
5	N 1 Postu. Bogumila	
6	P Fryderyka	
7	W Tomasa z Akw.	
8	Ś Jana Bożego †	
9	C Franciszki	
10	P 40 Męczenników †	
11	S Konstantyna †	
12	N 2 Postu. Grzeg. W. P.	
13	P Katarzyny	
14	W Leona	
15	Ś Klemensa Hofb.	
16	C Hilarego	
17	P Gertrudy	
18	S Cyryla	
19	N 3 Postu. Józ. Obl. N.M.P.	
20	P Eugenjusza	
21	W Benedykta	
22	Ś Katarzyny	
23	C Wiktora	
24	P Gabryela arch.	
25	S Zwiastowanie N. P. M.	
26	N 4 Postu. Emanuela	
27	P Ruperta	
28	W Sykstusa	
29	Ś Cyryla	
30	C Kwiryna M.	
31	P Balbiny	

MUZEUM
Polskich
Formacji
Granicznych
www.muzeumsg.pl

24 marca — rocznica powstania Kościuszkowskiego przeciwko Rosji w 1794 r.



KWIECIEŃ

		NOTATNIK
1	S Hugona. Teodory	
2	N 5 Postu Franciszka	
3	P Ryszarda	23, marca
4	W Izydora	
5	Ś Wincentego	
6	C Celestyna. Ireny	31 marca
7	P M. B. Bol. Djonizego	
8	S Alberta	
9	N 6 Postu. Marji	
10	P Marji Egipskiej	
11	W Konstantyna	
12	Ś Wielka Zenona	
13	C Wielki Hermenegilda	
14	P Wielki Justyna	
15	S Wielka Anastazji	
16	N Wielkanoc Julji	
17	P Pon. Wiel. Aniceta	
18	W Apolonji	
19	Ś Jerzego, Tymona	
20	C Wiktora	
21	P Anzelma	
22	S Sotera	
23	N 1 po W. N. Wojc. M. B.	
24	P Fidelisa	
25	W Marka Ew.	
26	Ś Kleta i Marcelina	
27	C Anastazego	
28	P Pawła	
29	S Piotra M.	
30	N 2 po W. N. Katarzyny	

tyto 48 kg

24 dni
25, 20



LIPIEC

1	S	Przen. Krwi P. J.	<p>NOTATNIK</p> <p>1992</p> <p>2220</p> <p>20 4...</p> <p>25</p> <p>9.5</p> <p>...</p> <p>...</p>
2	N	4 po Z. S. N. św. Elżb.	
3	P	Anatola	
4	W	Teodora B.	
5	Ś	Antoniego, Marjana	
6	C	Łucji m.	
7	P	Cyryla i Metod. bp.	
8	S	Elżbiety	
9	N	5 po Z. S. Sw. Weroniki	
10	P	7 br. męczenników	
11	W	Piusa I pap. i m.	
12	W	Jana Gwalberta	
13	C	Anakleta pap. i m.	
14	P	Bonawentury bp.	
15	S	Henryka kr.	
16	N	6 po Z. S. M. B. Szkapl.	<p>MUZEUUM</p> <p>Polskich</p> <p>Formacji</p> <p>Stronkarskich</p>
17	P	Aleksego	
18	W	Szymona z Lipnicy	
19	Ś	Wincentego	
20	C	Czesława	
21	P	Praksedy	
22	S	Marji Magdaleny	
23	N	7 po Z. S. Apolinarego	
24	P	Krystyny	
25	W	Jakoba Apost.	
26	Ś	Anny	
27	C	Pantaleona	
28	P	Wiktora pap.	
29	S	Marty	
30	N	8 po Z. S. Abdona i Ruf.	
31	P	Ignacego Łoj.	



SIERPIEŃ

1	W	Piotra w Okow.	<p>NOTATNIK</p> <p>313 8 sierpień</p> <p>Kulon...</p>
2	S	M. B. Anielskiej	
3	C	Znal. rel. św. Szczep.	
4	P	Dominika	
5	S	M. B. Śnieżnej	
6	N	9 po Z. S. Przem. Pa	
7	W	Kajetana	
8	W	Cyrjaka m.	
9	S	Romana m.	
10	C	Wawrzyńca m.	
11	P	Zuzanny i Tyburc.	
12	S	Klary	
13	N	10 po Z. S. Hipolita	
14	P	Euzejusza	
15	W	Wnieb. N. M. P.	
16	S	Rocha	<p>6 sierpnia — rocznica przekroczenia granicy rosyjskiej w r. 1914 przez pierwszą kompanję kadrową pod dowództwem Komendanta Józefa Piłsudskiego.</p> <p>15 sierpnia — święto żołnierza na pamiątkę zwycięstwa nad bolszewikami, odniesionego w r. 1920 pod Warszawą przez wojsko polskie pod dowództwem marszałka J. Piłsudskiego.</p> <p>16 sierpnia — rocznica pierwszego powstania w 1919 r. na Śląsku przeciwko Niemcom.</p>
17	C	Jacka	
18	P	Heleny	
19	S	Ludwika Tołoz.	
20	N	11 po Z. S. Bernarda	
21	P	Joanny Franciszki	
22	W	Tymoteusza	
23	S	Filipa Benicjusza	
24	C	Bartłomieja	
25	P	Ludwika kr.	
26	S	M. B. Częstochowskiej	
27	N	12 po Z. S. Józefa Kal.	
28	P	Augustyna i Hermeta	
29	W	Ścięcie św. Jana Chrzc.	
30	S	Róży Limańskiej	
31	C	Rajmunda	



WRZESIEŃ

1	P	Bronisławy
2	S	Stefana kr.
3	N	15 po Z. S. Szymona St.
4	P	Rozalji
5	W	Wawrzyńca Justynjana
6	Ś	Zacharjasza
7	C	Melchiora
8	P	N. M. Panny
9	S	Piotra Klawera
10	N	14 po Z. S. Mikołaja z T.
11	P	Proto
12	W	Im. N. M. P.
13	J	Filipa m.
14	C	Podwyż. św. Krzyża
15	P	N. M. Bolesnej
16	S	Korneliusza i Cyprjana
17	N	15 po Z. S. Stygm. św. Fr.
18	P	Józefa z Kupertynu
19	W	Januarego
20	Ś	Eustachego
21	C	Mateusza
22	P	Tomasza z Wilanowa
23	S	Tekli
24	N	16 po Z. S. NMP. Odk. niew.
25	P	Ładysława
26	W	Cyprjana i Justyny
27	Ś	Kosmy i Damiana
28	C	Wacława króla
29	P	Michała Arch.
30	S	Hieronima

NOTATNIK

*był laptop
z lutaki
co go w nawi
wys do por
ka.*

MUZEUM
Polskich
Formacji
Ceramiki

www.muzeumsg.pl



PAŹDZIERNIK

1	N	17 po Z. S. Remigjusza
2	P	Aniołów Stróżów
3	W	Teresy od Dz. Jez.
4	Ś	Franciszka z Asyżu
5	C	Placyda
6	P	Brunona
7	S	Marka pap.
8	N	18 po Z. S. Dyonizego
9	P	Franciszka Borgi.
10	W	Emiljany
11	Ś	Maksymiljana
12	C	Edwarda kr.
13	P	Kaliksta pap.
14	S	Teresy
15	N	19 po Z. S. Gierarda
16	P	Jadwigi wdowy
17	W	Łukasza ewang.
18	Ś	Piotra z Alkantary
19	C	Jana Kantego
20	P	Urszuli
21	S	Korduli
22	N	20 po Z. S. Seweryna
23	P	Rafała Arch.
24	W	Kryspina m.
25	Ś	Ewarysta
26	C	Sabiny
27	P	Szymona i Tadeusza
28	S	Narcyza b.
29	N	21 po Z. S. Sw. Chr. Kr.
30	P	Edmunda
31	W	Wigilja WS. i Wolfganga

NOTATNIK

Wypłata

25,20
20,20
45,85
27,00

Wypłata



LISTOPAD

1	S	Wszystkich Świętych
2	C	Dzień Zaduszny
3	P	Huberta bp.
4	S	Karola Boromeusza
5	N	22 po Z. S. Zacharj.
6	P	Leonarda
7	W	Engelberta bp.
8	S	Gotfryda
9	C	Teodora m.
10	P	Andrzeja z Awelinu
11	S	Marcina bp.
12	N	22 po Z. S. Marcina p.
13	P	Stanisława Kostki
14	W	Józefata
15	S	Leopolda
16	C	M. B. Ostrobramskiej
17	P	bl. Salomei
18	S	Odonu Opat
19	N	24 po Z. S. Elżbiety
20	P	Feliksa
21	W	Ofiar. N.M.P.
22	Ś	Cecylii
23	C	Klemensa pap.
24	P	Jana od Krzyża
25	S	Katarzyna
26	N	25 po Z. S. Sylw. i Kon
27	P	Walerjana
28	W	Zdzisławy
29	S	Saturnina
30	C	Andrzeja

NOTATNIK

1952
Siwie 2.1.1.1
z dnia 2.2.1.2.
Białe 2.2.1.2.
Brązowe 2.
Sinog 2.

1 listopada — rocznica objęcia służby na granicy przez K. O. P. w 1924 r.

11 listopada — rocznica wypędzenia okupantów i wyzwolenia Polski po 140 latach niewoli w 1918 r.

29 listopada — rocznica rozpoczęcia powstania listopadowego przez szkołę podchorążych przeciwko Rosji w 1830 r.



GRUDZIEŃ

1	P	Eligjusza
2	S	Bibjana
3	N	1 niedz. adw. Franc. Ks.
4	P	Barbary
5	W	Saby Op.
6	S	Mikołaja bp.
7	C	Ambrozego bp.
8	P	Niep. Pocz. N. M. Panny Walerji
9	S	
10	N	2 niedz. adw. M.B. Loret.
11	P	Damazego
12	W	Aleksandra m.
13	S	Lucji
14	C	Spirydjona †
15	P	Walerjana bp.
16	S	Euzebjusza pap. †
17	N	3 niedz. adw. Łazarza
18	P	Oczekiwanie N. M. P.
19	W	Nezemjusza
20	S	Teofila
21	C	Tomasza apost.
22	P	Zenona m.
23	S	Wiktorki panny
24	N	4 niedz. adw. Ad. i Ewy
25	P	Boże Narodzenie
26	W	Sw. Szczepana
27	S	Jana apostoła
28	C	Młodzianków
29	P	Tomasza bp.
30	S	Eugenjusza bp.
31	N	Sylwestra pap.

NOTATNIK

MUZEUM
 Polskich
 Formacji
 Granicznych

www.muzeumsg.pl

26 grudnia — rocznica powstania Wielkopolskiego przeciwko Niemcom w 1918 r.

„...NIECH SIĘ POLSKA PRZYŚNI TOBIE”...

Z głęboką czcią chyliny czoła przed tymi, którzy w szeregach Korpusu Ochrony Pogranicza złożyli ofiarę swe młode życie na rubieżach w walce z wrogiem umiłowanej Ojczyzny.

W służbie K. O. P. w latach 1924 — 1931 poległo i zmarło:

oficerów	23
podoficerów	134
szeregowych	334

Razem 491 żołnierzy

Morze dla Polski jest tem, czem są płuca dla żyjącego człowieka. Człowiek pozbawiony oddechu nie utrzyma się przy życiu. Polska bez morza przestanie być Państwem wojnem.

ODZNACZEŃ BYŁO W SZEREGACH K. O. P.
OD 1924 DO 1931 ROKU:

1) Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski	4
2) Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski	2
3) Złoty Krzyż Zasługi	53
4) Srebrny Krzyż Zasługi	234
5) Brązowy Krzyż Zasługi	324
6) Krzyż zasługi za dzielność	31
7) Medal za ratowanie ginących	10

Razem odznaczonych żołnierzy 658

Nie kupuj towarów niemieckich ani obcych.

WALECZNI I BOHATERSCY ŻOŁNIERZE K. O. P.

Trudna, ciężka i odpowiedzialna służba na granicy wymaga od żołnierza nie tylko samodzielności, lecz także szybkiego i odważnego działania. W ciągu ośmiu lat istnienia K. O. P. zapisały kroniki wiele walecznych i nadzwyczajnych czynów żołnierzy K. O. P., które składają się na wielką Złotą Księgę K. O. P. Brak miejsca w kalendarzyku pozwala na podanie tylko kilku poniższych czynów:

Strzelec Macloch Bolesław z 19 baonu, ur. 1902 r. w miejscowości Lachy, województwa Białostockiego. Dnia 18. III. 1925 r. patrol złożony ze strzelców KOP. został zaatakowany przez znacznie silniejszy oddział bandytów, którzy przekradali się z Rosji na teren Polski. Wywiązała się walka ogniowa, która trwała około 45 minut. Patrol KOP. zachował się dzielnie, przez co umożliwił sąsiednim strażnikom, oraz odwodowi odcinka odpowiednie przeciwdziałanie. Oddział bandytów musiał wycofać się za granicę sowiecką. W tym spotkaniu z uzbrojonymi bandytami wyróżnił się swoim zachowaniem **strzelec Macloch**.

Za to dzielne zachowanie się z narażeniem życia otrzymał strzelec Macloch brązowy „Krzyż Zasługi”.

Strzelec Koczeński Michał, urodzony w Golcach, powiat Nisko. Pełniąc w nocy z dnia 1 na 2 lipca 1925 r. służbę w rejonie strażnicy Dorofijówka, usiłował przytrzymać trzech osobników, skradających się z terenu sowieckiego do Polski. Strzelec Koczeński zastrzelił jednego z uciekających, drugiego ujął, a trzeci zdołał zbiec w ciemnościach. Osobnicy ci byli to szpiedzy, którzy z chwilą dostania się na teren Polski, mogli przynieść wielką szkodę naszemu Państwu.

Za należyte pełnienie służby został strzelec Koczeński odznaczony brązowym „Krzyżem zasługi”.

Nie kraj i nie jedz gorącego chleba.

Kapral Szyszko Kazimierz z 6 baonu KOP, ur. 1901 r. we wsi Kołaczki, powiat Wilejka, przytrzymał w 1925 r. 2 przemytników, którzy ofiarowali mu 20 rubli, złotem za przeprowadzenie. Kapral Szyszko przyjął pieniądze, przemytników odprowadził do kompanji, a otrzymane pieniądze oddał dowódcy kompanji.

Niebawem postąpił tak samo, przytrzymując 5 przemytników. Ponadto kapral Szyszko — zawsze, gdy usłyszał strzał na granicy, zgłaszał się na patrol na ochotnika. Za uciążliwość i gorliwość w służbie — otrzymał brązowy „Krzyż Zasługi”.

Sierż. zaw. Kostrzewski Stanisław z 3 baonu, ur. 1897 roku w Postolicach, powiat Środa. Jako dowódca strażnicy „Wielbowna” w r. 1924, usłyszawszy pewnego dnia wybuchy granatów, wybiegł z patrolem na szosę Wielbowna-Ostróg, gdzie napotkał kilkunastu bandytów. Pomimo, że patrol jego był liczebnie mniejszy, rozpoczął ułtarczkę, raniąc kilkunastu bandytów, a resztę odrzucając na stronę sowiecką.

Czynem tym sierż. Kostrzewski dał przykład nadzwyczaj gorliwego pełnienia służby, za co otrzymał brązowy „Krzyż Zasługi”.

Plut. Chudczer Mieczysław, ur. 4. XI. 1899 r. we wsi Lucha, woj. lubelskie. W listopadzie 1925 r. jako drużynowy w 5 baonie KOP, brał udział w walce z banda bolszewicka, która spaliła majątek Ożymin i z narażeniem własnego życia przyczynił się do zupełnego rozbiicia tej bandy. Będąc następnie komendantem strażnicy w 29 baonie KOP, wytepił prawie całkowicie przemytników na swoim odcinku.

Strzelec Zawadzki Józef z 8 baonu KOP, ur. 30. IX. 1905 r. we wsi Peławice, pow. Łęczysca.

„Ziarnko do ziarnka, a zbierze się miarka”. Odkładaj więc na księżeczkę P. K. O.

Dnia 8 maja 1928 r. o godz. 18, będąc na patrolu ze strzelcem Wiklakiem, zatrzymał trzech osobników w przebraniu wojskowym. Jeden z nich występował jako oficer, a dwóch jako plutonowych. Pomimo, iż posiadali legitymacje i dokumenty podróży i byli pewni siebie, strzelec Zawadzki i strzelec Wiklak posuwali się w pewnej odległości za nimi i obserwowali ich. Kiedy już w pobliżu strażnicy podejrzani rzucili się na umówiony znak do ucieczki, wówczas strzelec Zawadzki po okrzyku „stój!” strzelił do uciekającego w kierunku granicy, kładąc go trupem, a następnie skierował ogień do uciekających w stronę przeciwną. Zaalarmował strażnicę i uniemożliwił uciekającym przekroczenie granicy. Czynem tym przyczynił się do ujęcia szpiegów.

Strzelec Piaskowski Ignacy z 17 baonu KOP, ur. 30. IV. 1905 r. w Olszanach, pow. Sieradz. Dnia 5. II. 1927 r. przy pożarze strażnicy „Korona”, mimo grożącego mu niebezpieczeństwa (strażnica bowiem stała w płomieniach), uratował mienie państwowe, wynosząc z magazynu broni: broń, amunicję i granaty ręczne, przyciem parzył sobie ręce i ucho. Czynem tym dał przykład należytego postępowania żołnierza w chwili zagrożenia mienia państwowego.

Każdy towar wyrabiany w Polsce musi mieć dokładny adres fabryki. Towar z napisem „wyrób polski” bez podania adresu fabryki — jest towarem obcym.

POWSZECHNY OBOWIĄZEK SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

Obowiązkowi służby wojskowej podlegają wszyscy obywatele polscy płci męskiej, dopóki właściwa władza ich od obowiązku służby wojskowej nie zwolni.

Od obowiązku służby wojskowej wyłączone być mogą czasowo lub stale osoby, skazane prawomocnym wyrokiem sądowym na ograniczenie lub pozbawienie praw obywatelskich.

Służba wojskowa.

Służba wojskowa dzieli się na:

- slużbę w wojsku stałym,
- slużbę w rezerwie,
- slużbę w pospolitem ruszeniu.

Obowiązek służby w wojsku stałym rozpoczyna się z chwilą osiągnięcia wieku poborowego czyli z dniem 1 stycznia tego roku kalendarzowego, w którym obowiązany do służby wojskowej kończy 21 lat życia i trwa:

- w wojsku stałym do końca tego roku kalendarzowego, w którym poborowy kończy 23 lata życia,
- w rezerwie do końca tego roku kalendarzowego, w którym szeregowy rezerwy kończy 40 lat życia,
- w pospolitem ruszeniu do końca tego roku kalendarzowego, w którym zaliczony do pospolitego ruszenia kończy 50 lat życia.

W razie wybuchu wojny obowiązek służby wojskowej rozpoczyna się z dniem 1 stycznia tego roku kalendarzowego, w którym obowiązany do służby wojskowej kończy 19 lat życia.

Służba w wojsku stałym.

Do służby w wojsku stałym obowiązani są poborowi uznani za zdolnych do służby w wojsku stałym, jeżeli nie uzyskali odroczenia.

Służba w wojsku stałym trwa:

- 27 miesięcy: marynarka wojenna,
 24 miesiące: kawaleria, artylerja konna, saperzy
 19 miesięcy: wszystkie inne rodzaje artylerji.
 18 miesięcy: piechota, tabory, służba zdrowia.

W Korpusie Ochrony Pogranicza trwa służba we wszystkich rodzajach broni 24 miesiące.

Oszczędność ochrania ludzi od niejednej przykrości i od niejednego poñżenia.

Służba w rezerwie.

Do służby w rezerwie obowiązani są zwolnieni z wojska stałego do rezerwy.

Szeregowi rezerwy obowiązani są do odbycia w czasie służby w rezerwie 14 tygodni ćwiczeń wojskowych, przyczem czas trwania jednego ćwiczenia nie może być dłuższy, niż 6 tygodni.

Szeregowi rezerwy, którzy odbyli swoją służbę w K. O. P. są zwykle zwolnieni od tego ćwiczenia w rezerwie, które meliby odbyć jako ćwiczenie pierwsze.

Termin powołania do ćwiczeń wojskowych oraz czas trwania każdego ćwiczenia ustala każdorazowo Minister Spraw Wojskowych.

Służba w pospolitem ruszeniu.

Do służby wojskowej w pospolitem ruszeniu obowiązani są: 1) poborowi, uznani za zdolnych do służby tylko w pospolitem ruszeniu, 2) wszyscy ci, którzy ukończyli okres służby w rezerwie, 3) zaliczeni do pospolitego ruszenia.

Zaliczeni do pospolitego ruszenia nie odbywają ćwiczeń wojskowych.

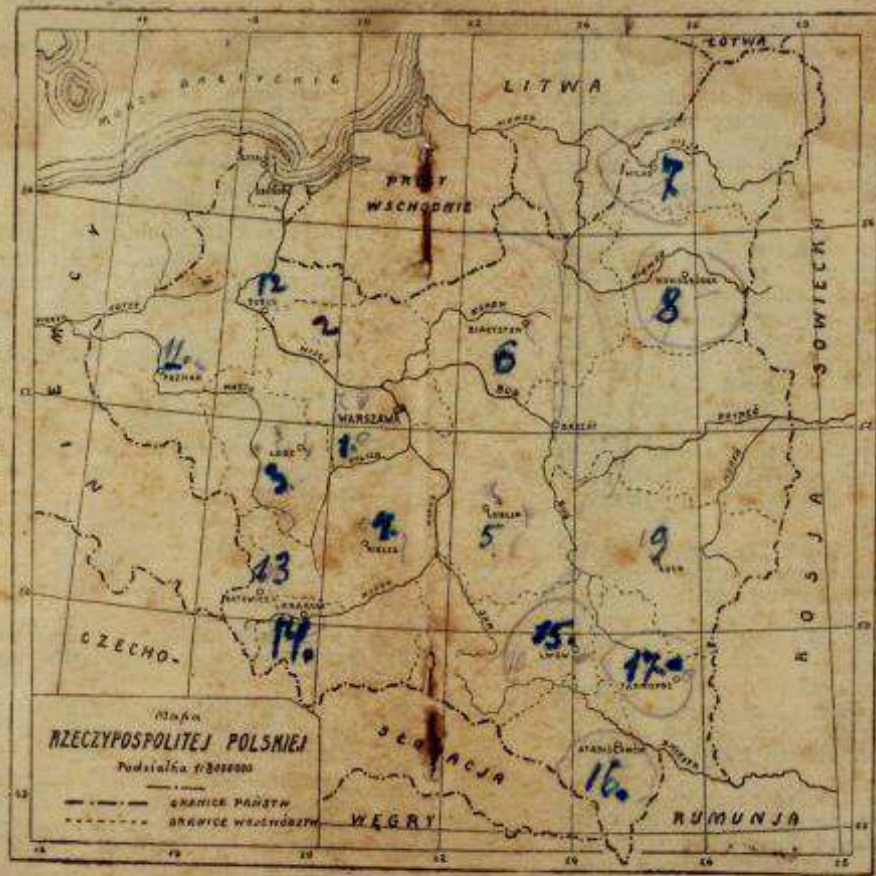
Zebrań kontrolne.

Zwolnieni do rezerwy oraz zaliczeni do pospolitego ruszenia obowiązani są stawiać się corocznie na zebrań kontrolne.

Celem zebrań kontrolnych jest sprawdzenie ewidencji tudzież kontrola wojskowa nad szeregowymi rezerwy oraz pospolitego ruszenia.

Szczegółowe terminy rozpoczęcia i trwania zebrań kontrolnych wyznacza dowódca Okręgu K rpusu w porozumieniu z wojewodą. Zebrania kontrolne odbywają się zasadniczo w siedzibach powiatowych władz administracji ogólnej.

Polska podzielona jest na 17 województw: 1) Miasto stołeczne Warszawa, 2) Warszawskie, 3) Łódzkie, 4) Kieleckie, 5) Lubelskie, 6) Białostockie, 7) Wi-
 lenskie, 8) Nowogródzkie, 9) Poleskie, 10) Wołyńskie, 11) Poznańskie, 12) Pe-
 morskie, 13) Śląskie, 14) Krakowskie, 15) Lwowskie, 16) Stanisławowskie,
 17) Tarnopolskie.



Obszar Polski wynosi 388,400 kilometrów kwadratowych. Długość wszystkich
 granic Polski wynosi 5,534 kilometry, w tem na granicę morską przypada
 140 kilometrów.

NACO POTRZEBNE JEST WOJSKO?

Spokojny jest mieszkaniec wsi czy miasta o swoje gospodarstwo i o to czego się dorobił ciężka, sumienna praca, jeśli wie, że jest ktoś, kto go **chroni przed złym sąsiadem czy złymi ludźmi**. We wsiach czy miasteczkach mają **polcję państwową**, są też **stróże nocni**, którzy pilnują całości gospodarstw waszych.

Podobnie jest w Państwie. I tu zły sąsiad patrzy z zazdrością, jak Państwo nasze się rozwija i buduje, jak wzrasta dobrobyt obywateli i radby zrabować te bogactwa.

Tak jak każdy człowiek broni siebie czy swej chaty przed napadem, tak samo naród **broni swej Ojczyzny przed rabunkiem**. Rodzice wasi dobrze pamiętają, jak to w czasie wojny Prusak, Moskał czy Austriak przychodził na twoje podwórze, zabierał ci krowę z obory, siano lub słomę ze stodoły, mąkę z komory. **Byłeś bezsilny, więc zabierali ci to co chciałeś i ile chciałeś**. Każdy się znechał i pastwił nad toba, zabierał ci nieraz **ostatnią koszulę**, bo nie było nikogo kto by cię bronił. **Byłeś niewolnikiem, służyłeś obcemu, nie było wolnej Polski, a więc nie było wojska polskiego, któreby cię broniło**. A przecież głównym zadaniem wojska jest bronić swoich obywateli.

Więc cóż to jest wojsko?

Wojsko — to jesteś ty, twój brat, krewny, sąsiad, kolega, ja i inni. Wszyscy razem służymy w wojsku, by się **wzajemnie i razem bronić**, gdy tego będzie potrzeba. **Bronić musimy Państwa**, a Państwo tworzą przecież obywatele, a obywatelem znów, to jesteś ty, twój krewny i wszyscy inni.

A nieprzyjaciół mamy wokół, którzy zazdrośnie patrzą na Polskę jako **na dobre i bogate gospodarstwo**. A u bogatego gospodarza wiele zrabować można. A żeby więc **nie dać się obrabować**, dlatego Państwo nasze utrzymuje wojsko.

Wyobraź sobie coby się stało, gdyby choć przez małą chwilę nie było wojska w Polsce. **Cóżby się stało?** Otóż ze wszystkich stron ci, których dotąd bagnet żołnierski trzymał daleko od granic naszych, ci wszyscy teraz,

gdyby tego bagnetu zabrakło, wpadliby na podwórze nasze, mordując, paląc i rabując wokół.

A coby się stało, gdyby w jednej chwili zabrakło też policji państwowej? Zapewne nastąpiłby rabunek przez własnych ludzi, złodzieiów, co to sami nie pracują, a żyją z pracy drugih.

Jak długo istnieje wojsko, tak długo **ty sam, rodzina twoja, a kiedyś i dzieci twoje pracować będą w spokoju, tak długo majątek twój i ta kapota, którą na sobie nosisz, jest twoją własnością**.

Dziś każdy z was rozumie, że zamek we drzwiach jest potrzebny, aby drzwi zamknąć i nie wpuścić do chaty żadnego złoczyńcy.

Tak jak każdemu z was jest potrzebny zamek we drzwiach, tak samo jest wam potrzebne wojsko, które **broni nie tylko jednej chaty, jak ten zamek we drzwiach, ale broni wszystkich domów, wszystkich obywateli, mieszkających na ziemiach Polski**.

Bronić bliźniego przed napadem, przed krzywdą jest rzeczą piękną i obowiązkiem przez Boga nakazanym. **Do tej obrony potrzebne jest wojsko.**

Zaszczytem wielkim i honorem niezwykłym jest służyć w wojsku we własnej, wolnej Ojczyźnie!

Silne lotnictwo — to silna Polska.

DLACZEGO SŁUŻYMY W KORPUSIE OCHRONY POGRANICZA?

Co to jest granica, każdy z was wie, kto ma chociaż mały kawałek swej ziemi. Każdy z was także wie, co to jest zły sąsiad i ile to trzeba nieraz pracy, uwagi i cierpliwości, ażeby uchronić swoje gospodarstwo od szkody, jaką może nam wyrządzić. Znae nam są przecież kradzieże, szkody robione w polach, przyorywanie gruntów i wiele innych dokuczliwości, które może zrobić zły sąsiad mimo tego, że chronią nas przed tem policja, sądy i prawo.

Pomyślcie teraz sobie ileż to szkody może wyrządzić Państwu zły sąsiad, którego granica ciągnie się na długości prawie tysiąc pięćset kilometrów. Takiego sąsiada mamy na wschodniej naszej granicy. Zapytajcie tych ludzi, którzy mieszkali na pograniczu w pierwszych latach po wojnie polsko-bolszewickiej, a powiedzą wam niejedną ciekawą i straszną historję, kiedy ludzie nie byli pewni ani dnia ani godziny. Dopiero gdy bardzo już źle było, zorganizowano w r. 1924 Korpus Ochrony Pogranicza, który położył kres zbrojeckim napadom z poza sąsiedniej granicy. Od tego czasu rolnik pograniczny rzuca spokojnie ziarno w ziemię, spokojnie kładzie się do snu i wierzy, że bez przeszkód zbierze plony swoje. Na pograniczu panuje spokój. Każdy mieszkaniec tamtych stron pracuje przy swym codziennym warsztacie — bez obawy co jutro będzie.

Początkowo K. O. P. pełnił służbę tylko na granicy bolszewickiej, później oddano mu także pod ochronę granicę lotewską, litewską i część pruskiej i rumuńskiej, gdzie również żołnierz K. O. P. zaprowadził porządek i wyjednał u sąsiadów poszanowanie granic Państwa.

Na czem polega ochrona granicy?

A więc trzeba pilnować:

- 1) by nikt nie niszczył urzędzeń granicznych,
- 2) by nikt nie przekraczał granicy samowolnie,
- 3) by nie strzelano z terenu sąsiedniego państwa w kierunku i na teren naszego Państwa,
- 4) by uzbrojone bandy nie przedostawały się do Polski,
- 5) by ci, którzy mają prawo przejścia granicy, przechodzili ją tylko w ustalonych punktach,
- 6) trzeba chwycić przemytników, którzy w sposób niedozwolony przynoszą do Polski cukier, sacharynę, tytoń, papierosy, samogonkę i inne towary, oraz tych, którzy bezprawnie wywożą z Polski różne nasze produkty,
- 7) wykrywać tajne gorzelnie i niedozwolone sianie tytoniu,
- 8) wykrywać szpiegów i bandytów.

- 9) przytrzymywać podejrzane osoby, wafesające się na pograniczu,
- 10) zwracać uwagę na wszystko, co szkodzi interesowi Państwa i jego ludności.

Poza obowiązkami służbowymi ma żołnierz K. O. P. również obowiązki społeczne:

- 1) udziela ludności miejscowej skutecznej pomocy w wypadkach powodzi, pożarów i różnych chorób,
- 2) poucza ludność o uprawie roli i ogrodów warzywnych o utrzymaniu sadów, o ochronie ptaków i t. p.,
- 3) urządza dla ludności cywilnej zabawy, przedstawienia, odczyty,
- 4) uczy ludność oszczędności,
- 5) buduje drogi, kładki i mosty dla użytku ludności,
- 6) szerzy oświatę we wszystkich kierunkach i zaszczepia ducha państwowego wśród ludności kresowej,
- 7) daje ludności przykład szacunku dla osób starszych,
- 8) uczy ludność czystości ciała i mieszkania,
- 9) cześci i kocha narodowość i religię swoją, a szanuje obcą,
- 10) żołnierz K. O. P. jest wzorem prawego obywatela i prawego człowieka zawsze i wszędzie.

.....

ILE KILOMETRÓW GRANIC STRZEŻE ŻOŁNIERZ K. O. P.?

Granicy rumuńskiej	113 km
„ bolszewickiej	1.475 km
„ lotewskiej	113 km
„ litewskiej	540 km
„ niemieckiej	76 km
Razem	2.317 km

CO POWINNIŚMY WIEDZIEĆ O NASZYCH SASIADACH?

Dobry żołnierz K. O. P. musi posiadać najważniejsze wiadomości o tych sąsiadach, na których granicy pełni służbę. Jak pewnie wicie, K. O. P. pełni służbę na granicy sowieckiej, łotewskiej, litewskiej i na małych tyłko odcinkach granicy rumuńskiej i niemieckiej.

Przypatrzmy się tym naszym sąsiadom.

Związek Socjalistycznych Republik Rad (Z. S. R. R.) albo krótko Rosja, zajmuje olbrzymi obszar, wynoszący 21.176.000 km kw. Ogólna liczba ludności, która zamieszkuje ten teren wynosi 161 milionów.

Na gruzach dawnej Rosji carskiej, która prześladowała Polaków, powstała dzisiejsza Rosja, rządzona od 1917 r. przez jedną partię komunistyczną. W państwie tem nie uznaje się prywatnej własności. Wszystko ma być wspólne, a więc ziemia, kopalnie, fabryki i t. d. Zaden właściciel nie może mieć własnego pola, żaden rzemieślnik własnego warsztatu pracy. Gazety i książki może wydawać tylko państwo, a właściwie tylko partja komunistyczna. Wszelka krytyka i opór są karane zsyłką na Sybir, a częściej jeszcze śmiercią. Kierownictwo rządu spoczywa w rękach dyktatora Stalina, który rządzi jak dawniej car rosyjski. W Rosji radzieckiej robotnik jest strasznie wyzyskiwany i położenie jego jest gorsze od położenia bezrobotnego w Anglii lub Niemczech. Dzień roboczy przekracza 8 godzin i wynosi nieraz 10 do 12 godzin. Ostatnio stosuje się tylko prace akordową.

Jeszcze w gorszym położeniu znajdują się chłopci, którym odebrano cały inwentarz wraz z ziemią. Z tych drobnych gospodarstw potworzono olbrzymie majątki rolne, w których dawni gospodarze pracują jako parobcy za marne wynagrodzenie.

Polska zawarła w tym roku umowę z Rosją radziecką, w której postanowiono, że ani Rosja ani Polska nie będą na siebie napadały. Jednak mimo podpisania tego paktu nie trzeba zapominać, że partja komunistyczna dąży do wywołania rewolucji na całym świecie

cie i wysyła podżegaczy wszędzie, a specjalnie do Polski, ażeby i u nas zaprowadzić komunizm. Nie można ufać im i od strony Rosji musimy być zawsze czujni.

NIEMCY.

Sąsiadami naszymi z zachodu są Niemcy. Obszar na którym mieszkają wynosi 471 tysięcy kilometrów kw., a więc o niecałe 100 tysięcy km kwadratowych większy od Polski. Ludności posiadają 65 milionów.

Znana jest od wieków nienawiść Niemców do Polski, z którą prowadzili wojny za dawnych czasów. Ostatniej przegranej wojnie Niemcy nie chcą się pogodzić z utratą czysto polskich ziem: Pomorza, Poznańskiego i części Górnego Śląska i pragną za wszelką cenę ziemie te Polsce odebrać. Naród Polski zwraca baczna uwagę na to niebezpieczeństwo i dlatego wytycza wszystkie swoje siły, ażeby te zakusy niemieckie odeprzeć. Niemcy muszą wiedzieć, że Polacy dzielnie bronili będą swojego kraju i nie pozwolą na wydarcie chociażby jednej cząstki swojej ziemi.

My, żołnierze, do tej walki musimy być zawsze przygotowani, bo cudzego nie chcemy, ale i swojego nie oddamy.

LITWA.

Niewielki ten kraj zajmuje 56 tysięcy kilometrów kw. a więc jest prawie 7 razy mniejszy od Polski. Posiada 2 miliony 300 tysięcy mieszkańców, t. j. prawie czternaście razy mniej od Polski. Podczas wojny, jaką Polska prowadziła z bolszewikami w 1920 r. Litwini wykorzystali ciężką sytuację Polski i zajęli Wilno. General Żeligowski wyparł Litwinów z Wilna i przeprowadził głosowanie ludności. Wybrany w tem głosowaniu sejm wypowiedział się za przyłączeniem ziemi Wileńskiej do Polski. Uparci Litwini nie chcą jednak uznać obecnych granic z Polską i odgrają się, że póki Wilno nie będzie im oddane, póty nie pogodzą się z Polską.

RUMUNJA.

Kraj ten zajmuje obszar 295 tysięcy kilometrów kw. t. j. mniejszy o przeszło 90.000 km kwadratowych od obszaru Polski. Rumunja liczy 18 milionów ludności, tj. więcej niż połowę ludności Polski. Z Rumunją łączą nas stosunki przyjazne.

LOTWA.

Mały ten kraj liczy zaledwie 66 tysięcy km kw. Zamieszkały przez 1 milion 900 tysięcy ludności. Państwo to utrzymuje z nami przyjazne stosunki, nawiązane jeszcze w wojnie z bolszewikami, w czasie której wojska polskie dopomogły Łotyszom do odzyskania niepodległości.

Polska flota handlowa to najlepszy dowód, że Polska dorosła do samodzielnego życia. Nie posiadając jej dostaniemy się do niewoli obcych pośredników.

JAK DŁUGO MA NOSIĆ ŻOŁNIERZ K. O. P. SORTY MUNDUROWE?

Sorty mundurowe, które otrzymuje żołnierz K. O. P. są własnością Państwa, a zakupione zostały z podatków, które płaci każdy z nas. Należy je więc oszczędzać i nie niszczyć.

Przepisy wojskowe dokładnie mówią, na jak długo mają wystarczyć rozmaite sorty mundurowe jeśli się ich używa stale każdego dnia.

I tak: płaszcz ma wystarczyć na 36 miesięcy, t. zn. nie tylko ty ale i inni, którzy po tobie przyjdą, mają w nim odbywać służbę.

Czapka letnia	24	mies.	Kalesony zimowe	24	mies.
" zimowa	36	"	" " " " " " "	3	"
Kurtka sukienna	24	"	" " " " " " "	4	"
Spodnie sukienne	12	"	" " " " " " "	9	"
Owijacz	12	"	Buty kawaleryjskie		
Bluza drelichowa	10	"	" " " " " " "	18	"
Spodnie drelicho-			" " " " " " "		
" " " " " " "	12	"	" " " " " " "	72	"
Koszula letnia	12	"	" " " " " " "	72	"
" " " " " " "	24	"	" " " " " " "	48	"
Kalesony letnie	12	"	" " " " " " "	72	"
" " " " " " "	9	"	" " " " " " "	60	"
" " " " " " "					

Innych drobniejszych rzeczy nie wykazujemy. Każdy żołnierz wie, że na kupno sortu mundurowego składa się praca jego rodziców, którzy płacą podatki, powinien te sorty, które otrzymuje na czas służby pilnować, troszczyć się o nie i dbać, by zawsze były czyste.

ŻOŁNIERSKA NALEŻNOŚĆ ŻYWNOŚCIOWA.

Poniżej podajemy skład należności żywnościowej dla szeregowych KOP. na jeden dzień:

Chleb żytni 82%	800	gr.	Pieprz	0,5	gr.
Mięso wołowe	275	"	" " " " " " "	1	"
Jarzyna twarda (ma-			" " " " " " "	10	"
" " " " " " "	150	"	" " " " " " "	10	"
" " " " " " "	800	"	" " " " " " "	2	porcje po
" " " " " " "	60	"	" " " " " " "	10	"
" " " " " " "	15	"	" " " " " " "	1	"
" " " " " " "	0,5	cl.	" " " " " " "	10	szt. "Wanda"
" " " " " " "	22	gr.			

Wszystkie te należności (prócz chleba i papierosów) rozumieją się w stanie surowym, a w razie braku niektórych artykułów może je dowódca zamienić na inne równoważące artykuły.

ILE MIESZKAŃCÓW POSIADA POLSKA?

Według urzędowego spisu ludności, dokonanego dnia 9 grudnia 1931 roku — liczy Polska ogółem 32 miliony, 132 tysiące, 936 mieszkańców.

Języka polskiego, jako ojczystego, używa 22,208 076 osób, — obcych języków, jako ojczystych, używa 9.924.860 osób.

Nadto zagranicą żyje Polaków:

Stany Zjednocz.	4.000.000	Litwa	200.000
Niemcy	1.500.000	Rumunia	100.000
Francja	800.000	Kanada	100.000
Rosja	800.000	Argentyna	80.000
Czechosłowacja	238.000	Łotwa	80.000
Brazylja	200.000		
		Razem:	8.098.000

Poza granicami Polski żyje więc zgórą osiem milionów Polaków. Do tej liczby dodać jeszcze należy kilkadziesiąt tysięcy Polaków, żyjących w większych miastach w Chinach, Holandji, Danji i Anglii. Liczby te jednak są nam nieznane.

Nie wolno powtarzać nam błędu przodków, którzy zerwawszy więzy, łączące Polskę z Bałtykiem, zrezygnowali tem samem z wielkości i potęgi Państwa

O CZEM MUSI WIEDZIEĆ ŻOŁNIERZ K. O. P.?

Dowiedzieliśmy się już, dlaczego służymy w K. O. P. i co musimy robić, ażeby służyć dobrze. Jednym z naszych głównych obowiązków jest ochrona granicy przed przemytnikami i ochrona gospodarczych interesów Państwa, jego skarbu i zdrowia obywateli. Chcemy wam wyjaśnić dokładnie, dlaczego skarb Państwa narazony jest na straty i jak macie nie dopuścić do tego.

Do najgroźniejszych przemytów i potajemnie wytwarzanych artykułów należą te, które są monopolem Państwa i podlegają opłacie na rzecz skarbu, a więc wyroby tytoniowe, spirytus w różnych postaciach i cukier, a w związku z tem sacharyna.

SACHARYNA I CUKIER.

Sacharyna jest to sztucznie wyrabiany środek słodzący, nie posiadający żadnych własności odżywczych. Sacharyna nie tylko nie przynosi żadnego pożytku lecz odwrotnie — osłabia organizm i niszczy predko zdrowie człowieka.

Sacharynę wyrabiają przedewszystkiem Niemcy. Oni usiłują sacharyną zalać Polskę. Jak wykazują zebrane przez odnośne władze dokumenty — Niemcy wysyłała do Polski około osiemdziesięciu tysięcy kilogramów sacharyny rocznie.

Wysyłając tak olbrzymie ilości sacharyny do Polski, osłabiają Niemcy zdrowie i siły milionowych rzesz ubogiej ludności polskiej, która nie wiedząc, że sacharyna jest szkodliwa, używa jej. Przemysł sacharyny do Polski rujnuje polski przemysł i polskie rolnictwo i przyczynia się tem samem do zubożenia i osłabienia Państwa Polskiego.

Należy bowiem zaznaczyć, że sacharyna, przesyłana z Niemiec do Polski, usuwa z rynku polskiego okół. 50 milionów kilogramów cukru, co powoduje straty: dla skarbu Państwa 15 do 20 milionów złotych, dla przemysłu 40—50 milionów złotych, oraz zmniejsza przestrzeń pół buraczanych o 10—15 tysięcy hektarów.

Jak więc z powyższego widzimy, Niemcy, przysyłając do Polski sacharynę, osłabiają zdrowie polskiej ludności, osłabiają siłę Państwa, rujnują przemysł i rolnictwo — a przez to powodują kryzys ekonomiczny i zwiększają bezrobocie.

Rząd Polski, doceniając zgubne wpływy przemysłu wydal odpowiednie ustawy, zabraniające przewozu sacharyny (Rozp. P. Prezydenta R. P. z dn. 7. X. 1927 r.) oraz zarządzenia, polecające ściganie handlarzy sacharyną (Rozporz. Ministra Skarbu z dn. 7. XII. 1927 r.).

O tych zarządzeniach wiedza Niemcy i ich pomocnicy: przemytnicy i nieuczciwi kupcy. Ludzie ci starają się sacharynę sprowadzić do Polski w sposób niedozwolony czyli w drodze przemytu, by dalej w sposób ukryty sprzedawać sacharynę ludności i zatrwać jej zdrowie.

Przemyt więc i handel sacharyną należy **zwalczać bezwzględnie**. Walcząc z przemysłem sacharyny — walczymy o zdrowie narodu, walczymy o gospodarstwo narodowe, walczymy o siłę Państwa Polskiego.

Zaznaczyć przytem należy, że za walkę z przemysłem władze skarbowe wyznaczały wysokie nagrody, które często dochodzą nawet do 50 zł. za jeden kilogram przychwyconej czy też wykrytej sacharyny.

W imię więc zdrowia narodu, w imię potęgi i siły gospodarczej Państwa Polskiego — żołnierze K. O. P. są stale na froncie walki z przemysłem sacharyny.

Każdy urząd pocztowy
wyplaca oszczędności
bez względu na miejsce
wystawienia książeczki P. K. O.

SPIRYTUS I WÓDKA.

Przyjrzyjmy się, na czem polega niebezpieczeństwo przemysłu spirytusu, uprawiania tajnego gorzelnictwa, spożywania samogonu i odsaczania spirytusu z poliury (lakier spirytusowy).

Pierwszy wzgląd to **zdrowie**:

Okowita (samogonka), w przeciwieństwie do spirytusu monopolowego, zawiera bardzo wiele trujących składników, których potajemni gorzelnicy usunąć nie mogą, mając nieodpowiednie, proste i własnej roboty urządzenia. Aparaty, które skutecznie pozbawiają okowitę (samogonkę) jej własności trujących, są bardzo kosztowne i nadto są dużych rozmiarów. Z tego chociażby względu nie nadają się dla potajemnych gorzelników, którzy, obawiając się stale wykrycia, urządzają swe gorzelnie w małych zakątkach. Maszyny więc potrzebne do usunięcia z okowity (samogonki) wszelkich trucizn — może posiadać tylko państwowy monopol spirytusowy.

Bardzo często pojawia się w sprzedaży spirytus i wódka przyrządzone z odbarwionego denaturatu. Jak wiadomo denaturat jest spirytusem specjalnie skażonym, t. j. **zatrutym**, aby człowiek go nie pił; posiada fiolkowe zabarwienie, a przeznaczony jest dla celów technicznych i leczniczych. Części, z których denaturat się składa, są mocna trucizna, użycie więc tego spirytusu powoduje częstokroć utratę wzroku, a niekiedy pozbawia człowieka życia.

W roku 1927 zdarzył się wypadek masowego zatrucia 120 osób odbarwionym denaturatem. Chorzy pochodzili z trzech wiosek. Jedyny w okolicy lekarz K. O. P. z dwoma podoficerami sanitarnymi ratował zatrutych przez trzy dni aż wyczerpał wszystkie zapasy apteczne. Pomimo tej pomocy zmarło 17 osób, a u 18-tu wystąpiły niebezpieczne **porażenia wzroku**. Reszta, po przejściu długich cierpień, — ocalała.

Otóż ci truciele ludności odbarwiają pokryjomi denaturat, to jest pozbawiają go fiolkowego koloru i w ten sposób oszukują i wprowadzają w błąd nabywców, którzy sądzą, że kupują zwykły spirytus. A wiedzieć powinien każdy, że odbarwiony denaturat nie posiada t. lko koloru fiolkowego, a poza tem jest stale tą samą **trucizną**, groźną zawsze dla życia ludzkiego. Wogóle niema sposobu aby zatruty spirytus, t. j. denaturat można było oczyścić z trucizny.

Drugi wzgląd jest **gospodarczy**:

Oto niesumienni ludzie, źli obywatele Państwa prowadzą tajne gorzelnie, aby nie płacić Państwu podatku, jakim są opłaty od spirytusu. Jeśli skarb Państwa nie otrzyma spodziewanego podatku w opłatach od spirytusu — pobrać je musi w innych podatkach i w innych opłatach, których ciężar spada na całą ludność. W interesie więc całej ludności jest tepić przemysł i tajne gorzelnie, bo one **zwiększają podatki, zatrują zdrowie, a nawet śmierć** powodują, a napychają kieszenie pieniądzem tym, którzy uprawiają przemysł lub pędzą potajemnie samogonkę.

A ileż to razy tajne gorzelnie spowodowały **pożar całego zabudowania i sąsiednich budynków**.

Państwo, chcąc ochronić ludność przed wyrządza-
ną jej krzywdą, karze tych trucicieli, sprzedających
odkażony denaturat oraz okowite (samogonkę), nie tylko
konfiskata ich trującego wyrobu, ale też wysokimi ka-
rami na majątku od 2.000 do 20.000 złotych oraz pozba-
wieniem wolności na czas od jednego do dwóch lat.
Wszyscy ci, którzy nabywają, posiadają lub przecho-
wiają spirytus, pochodzący z potajemnego wyrobu, ule-
gają karze pieniężnej od 200 do 3.000 złotych.

Osoby, które wykryją przemyt lub tajną gorzelnię,
otrzymują pieniężne nagrody, dochodzące niekiedy na-
wet do wysokości 5.000 złotych.

Żołnierz K. O. P. stale styka się z miejscową ludno-
ścią, żyje wśród niej i z nią, i ma wielką możność i spo-
sobność wskazywania tej ludności zgubnych i strasznych
skutków, wynikających z przemytu, tajnych gorzelni,
z nabywania i picia odbarwionego denaturatu i t. p.

Żołnierz K. O. P., pełniący w ten sposób swoją
służbę i zadanie społeczne, znalazł wśród biednej i wy-
zyskiwanej przez oszustów ludności cywilnej zrozumienie
swej pracy i wdzięczność za ostrzeżenie przed nie-
jednym niebezpieczeństwem.

PRZEMYT TYTONIU.

Gdy w niedzielę wolny od służby, wyjdiesz na
wieś albo do miasteczka, nie wiesz nawet dla czego lu-
dzie, którzy cię widzieli już wiele razy, przyglądają się
tobie uważnie. Oto dzieje się to dlatego że okrągła
czapka wojskowa z granatowym otokiem przypomina
każdemu istnienie **Korpusu Ochrony Pogranicza**.

Dziś granica nasza jest silnie strzeżona i niema na-
padów zbrojnych band bolszewickich na domy obywateli
polskich. **Wróg jednak czuwa.** Nie mogąc nam szkodzić
ogniem ani bagnietem próbuje nas niszczyć **gospodarczo**.
Te nocne cienie, przesuwalące się wzdłuż granicy, to
przemycnicy niosący pokryjomu różne towary, a naj-
częściej tytoń, aby go sprzedać u nas i wywieźć z Pol-
ski pieniądze zagranicę. A pieniądze ten trudno potem
zpowrotem otrzymać.

Niejednokrotnie zdarza się, że gdy przyjdiesz do
sklepu kupić tytoń, czy też gotowych papierosów,
a natrafisz na nieuczciwego handlarza — to ci zaraz
powie:

„Mam bardzo dobre papierosy — z przemycanego ty-
toniu”. Powie ci to szeptem, aby nikt nie usłyszał.

A wtedy staną ci, żołnierzu, przed oczyma **wypadki
na granicy**, przypomnisz sobie zaraz jak tam niedawno
temu przemycnicy **postrzelili twojego kolegę**. A może
to oni wtedy akurat przewozili tytoń do Polski, ten
sam tytoń, który teraz sprzedaje tobie niesumienny
kupiec. Więc jakto? Kolega twój **został postrzelony**,
a może nawet **zabity**, dlatego że pełnił sumiennie służbę
i **nie chciał wpuścić do Polski obcego tytoniu**, — a ty
miałbyś teraz ten tytoń palić?

Przenigdy!

Nie będziesz zastanawiał się ani chwili, tylko
zameldujesz swojemu dowódcy, że ten oto kupiec działa
na szkodę skarbu Państwa, gdyż sprzedaje przemycany
tytoń.

Gdy odpowiesz kupcowi, że nie kupujesz obcego, to
jest przemycanego tytoniu — ten zaraz będzie ci tłó-
maczył, że jest to tytoń polski tylko pokryjomu upra-
wiany.

Co to znaczy „pokryjomu uprawiany“?

To znaczy, że ten, kto siał tytoń bez zezwolenia —
nie zapłacił skarbowi Państwa podatku, nakazanego
ustawą. Jest więc **szkodnikiem i złodziejem grosza pań-
stwowego**.

Jeżeli jeden czy drugi gospodarz wiejski zatai
i ukryje przed władzami, że uprawia gdzieś tam na
ogrodzie tytoń — to zgarnie pieniądze do własnej kie-
szki, **nie płacąc ani grosza podatku**. Ale zapłaci z te-
go powodu więcej swój ojciec czy brat, zapłaci dzie-
siątki innych lub ty sam, gdy skończysz służbę woj-
skową — poczniesz pracować jako cywilna osoba.

Mówi polskie stare przysłowie, że „dżban tak długo
wode nosi dopóki nie oberwie się ucho”. To też, prze-
dziej czy później **złapią** takiego, który sprzedaje prze-

mycany tytoń lub sam go sieje bez zezwolenia — I odpokutuje w więzieniu ale za szkodę, którą wyrządzi Skarbowi Państwa, zapłaci przedem inni.

Zdawałoby się, że to mała sprawa, gdy ktoś tam prz niesie przez granicę trochę tytoniu lub ukradkiem uprawia tytoń gdzieś tam w zasłoniętym kącie za budynkami. A jednak sprawa to bardzo ważna, godzi ona w Państwo, twoich bliźnich i w ciebie samego.

Szkoda wyrządzona skarbowi Państwa jest twoją szkodą.

RUCH NATURALNY LUDNOŚCI W POLSCE W 1931 ROKU.

Malżeństw zawarto	273.332
Urodzeń żywych było	965.795
Zgonów było	494.893
Przybyło więc w Polsce w 1931 r.	470.902 osób.

Jest to liczba pocieszająca i bardzo wielka.

Przypatrzmy się teraz jaki jest przyrost ludności u sąsiadów naszych. Obliczenia dokonane w r. 1930 wykazują, że na jeden milion ludności przybywa

w Polsce	16.700 osób
w Rumunii	15.600 ..
na Litwie	11.500 ..
w Czechosłowacji	8.600 ..
w Niemczech	6.400 ..

Jaki jest przyrost ludności w Rosji sowieckiej — nie wiadomo. Bo któż wie, co się tam wogóle dzieje. Wśród narodów Europy stoi Polska na pierwszym miejscu pod względem przyrostu ludności. I tego b ją się bardzo zawistni sąsiedzi nasi, wiedząc, że my za lat kilka dzięki wielkiemu przyrostowi ludności — dorównamy tym narodom, które dziś posiadają znacznie więcej milionów ludności aniżeli Polska.

Kupując polskie towary, dajesz możliwość zarobku polskiemu robotnikowi i zmniejszasz liczbę bezrobotnych.

MIASTA POLSKIE, LICZĄCE PONAD STO TYSIĘCY MIESZKAŃCÓW.

(Według spisu ludności, dokonanego dnia 9. XII. 1931 roku).

Warszawa	1.178.211	mieszkańców
Łódź	605.467	"
Lwów	316.177	"
Poznań	246.698	"
Kraków	221.260	"
Wilno	196.345	"
Katowice	127.044	"
Częstochowa	117.594	"
Bydgoszcz	117.528	"
Lublin	113.539	"
Sosnowiec	109.454	"

OSZCZĘDNOŚĆ I PRACA — CZŁOWIEKA WZBOGACA.

Wiele się dziś słyszy o konieczności oszczędzania i niema chyba człowieka kulturalnego, któryby nie rozumiał konieczności oszczędzania?

Co to jest oszczędność?

Oszczędność jest to sztuka ostrożnego wydawania posiadanych pieniędzy na konieczne tylko wydatki. Oszczędność zapewnia spokojne jutro tym, którzy dziś potrafią wyrzec się niepotrzebnych wydatków.

Należy tu podkreślić, że oszczędność nie jest tem samym co skąpstwo. Skąpiec żyje w głodzie, w nędzy, i ubóstwie, choć ma pieniądze, które kocha, a których nie wydaje choć cierpi na tem. Oszczędzający natomiast ogranicza wprowadzie swoje wydatki i kupuje tylko konieczne rzeczy, ale robi to dlatego, ażeby się zabezpieczyć na wypadek, gdy będzie niezdolnym do pracy, lub gdy straci zarobek.

Skąpiec nie używa pieniędzy i nie rozstaje się z nimi za nic na świecie, to też często się zdarza, że ogień je strawi, złodziej wykradnie, a bywa też i tak, że chowany w domu pieniądz naprowadza bandytów. Bo przecież między sąsiadami nic się nie ukryje i zawsze źli ludzie

dowiedzą się o gotówce, przechowanej w domu gdzieś tam w sienniku czy też za obrazem.

Inaczej jest u człowieka oszczędnego. Ten żyje przyzwoicie choć bez zbytków i nigdy pieniędzy w domu nie trzyma, bo wie, że oprócz różnych niebezpieczeństw, które w domu grożą gotówce, pieniądz ma to do siebie, że się bardzo łatwo „rozłazi”. Człowiek oszczędny wie, że odłożony pieniądz nie może leżeć bezczynnie ukryty w garnku albo za krowią pod strzechą, tylko ten pieniądz musi pracować na swego gospodarza i przynieść mu korzyść pod postacią procentów. Dlatego człowiek oszczędny odkłada każdy zbędny grosz na „czarna godzinę”, a jednocześnie zmusza pieniądze by one również pracowały i mnożyły się. Naturalnie, że pieniądze ciężko zarobionych **nie można pożyczyć hyle komu** na procent, bo chociaż obiecują zawsze duże procenty, to najczęściej się zdarza, że po krótkim czasie nie tylko procentu niema, ale kapitał t. j. pożyczony pieniądz — ginie. Uskładanej krwawicy nigdy ryzykować nie wolno. Pamiętać trzeba że właśnie ten, kto duży procent obiecuje to jest bankrut, któremu wierzyć nie można.

Przy składaniu więc pieniędzy na procent, należy przedewszystkiem zbadać dokładnie, czy ten, u którego chce złożyć pieniądze — ręczy za złożoną u niego gotówkę, a więc czy złożone pieniądze są dostatecznie zabezpieczone. Człowiek oszczędny powinien zawsze kierować się rozumem, a nie bez zastanowienia składać swój ciężko ubierany grosz w niepewne ręce czego gorzko zawsze będzie żałował. Oszczędny człowiek powinien pieniądze złożyć do wielkiej instytucji finansowej, która specjalnie do tego jest stworzona i daje całkowitą pewność, że złożona gotówka wraz z procentami może być podniesiona w każdej chwili.

Taka instytucja, która działalnością swoją obejmuje całą Polskę jest P. K. O. (Pocztowa Kasa Oszczędności) — największa kasa oszczędności w Polsce i jedna z największych w Europie.

Każdy pieniądz tu złożony, jest natychmiast zwracany wraz z procentami, a to, że już milion osób składa swoje

pieniądze w P. K. O. jest najlepszym dowodem, że całe społeczeństwo obdarzyło tę instytucję zupełnem zaufaniem, że daje ona zupełną gwarancję i bezpieczeństwem powierzonym pieniądzom.

P. K. O. nie jest instytucja stworzona dla jednego tylko miasta lub powiatu, przeciwnie dociera ona do najdalszych zakątków całej Polski, gdyż każdy **Urząd Pocztowy** przyjmuje wkłady i wypłaca należności złożone w P. K. O. Każdy **Urząd Pocztowy** wydaje książeczki oszczędnościowe po złożeniu pierwszego wkładu, porzynając już od **jednego złotego**. Książeczki oszczędnościowe P. K. O. zapewniają zupełną **tajemnicę**, to znaczy, że nikt prócz właściciela nie może się dowiedzieć, jaka ktoś sumę pieniędzy ma złożoną na książeczkę.

Te więc udogodnienia, a przedewszystkiem to, że właściciel książeczki oszczędnościowej P. K. O. może włożyć i podejmować swoje pieniądze w **każdym** Urzędzie Pocztowym, bez względu na miejsce wystawienia książeczki, spowodowały tak wielkie rozpowszechnienie ich, że dziś każdy trzydziesty mieszkaniec Polski składa swe oszczędności w P. K. O.

P. K. O. nie jest instytucja obliczoną na zysk, a jest to instytucja społeczno - gospodarcza, która należy do całego społeczeństwa i ma za zadanie dobro całego Narodu.

Oprócz zwykłych oszczędności na książeczkę, wprowadziła P. K. O. jeszcze inną, bardziej szlachetną formę oszczędzania pod postacią **ubezpieczeń na życie**, które specjalnie powinny zainteresować żołnierzy K. O. P. Ubezpieczenia na życie w P. K. O. chronią rodziny żołnierzy K. O. P. od strasznych skutków, jakie nieraz pociąga za sobą ta szczytna ale niebezpieczna praca w służbie Państwa. Wiadomo bowiem każdemu, na ile niebezpieczeństw narażony jest każdy kresowy żołnierz stojący na straży granic swego kraju. A ileż to kalectw i zgonów przybywa na skutek wypadków z nieostrożnem obchodzeniem się z bronią lub też pozostających w związku ze służbą na pograniczu. Ale najbardziejże są te zastępy osieroconych rodzin po żołnierzach K. O. P., które pozostają nieraz w **nieży** po śmierci swego żywiciela.

To też żołnierz K. O. P. powinien więcej niż kto inny pamiętać o tem, żeby mieć zabezpieczoną przyszłość w formie odłożonych „na czarną godzinę” oszczędności lub też w formie ubezpieczenia się na życie w P. K. O.

Chcąc się ubezpieczyć na życie w P. K. O. wystarczy wypełnić w najbliższym Urzędzie Pocztowym odpowiednią deklarację bez badania lekarskiego. Każdy może się ubezpieczyć na dowolną sumę (od 500 do 10.000 zł. w złocie) przyczem najniższa składka wynosi wszystkiego 3 złote miesięcznie, płatne za pośrednictwem listonosza, który co miesiąc pobiera pieniądze w domu ubezpieczonego. Ubezpieczenia na życie w P. K. O. są specjalnie wygodne dla żołnierzy K. O. P., gdyż w razie śmierci ubezpieczonego, spowodowanej wypadkiem, wypłaca P. K. O. podwójną sumę ubezpieczenia. To znaczy, że jeżeli np. ktoś był ubezpieczony w P. K. O. na 3 tysiące złotych i zmarł na skutek wypadku, to rodzina ubezpieczonego otrzymuje 6.000 zł.

Biorąc pod uwagę to, co wyżej powiedziano, musimy zgodnie przyznać, że P. K. O. daje olbrzymie udogodnienia i jest prawdziwą opiekunką klasy pracowniczej, której przychodzi z pomocą w najcięższych chwilach życia

.....

Licz tylko na siebie!

Odkładaj na kłuszczykę P. K. O.

A unikniesz w życiu rozczarowań.

Zgromadźmy w kasach oszczędnościowych wszystkie pieniądze, leżące bezużytecznie w kleszeniach, a podnieśliemy dobrobyt Państwa.

JAK ZOSTAĆ PODOFICEREM ZAWODOWYM?

Ażby zostać podoficerem zawodowym w jak najkrótszym czasie należy zwrócić się do swego dowódcy z prośbą o pozostawienie w służbie nadterminowej. Od zgłaszającego się do służby nadterminowej są wymagania następujące:

- stan wolny,
- kategoria zdrowia „A”, bez zastrzeżeń,
- stopień nie wyżej kaprała,
- niekaralność za przestępstwa lub przewinienia,
- nieprzekroczenie 28-go roku życia,
- ukończona z dodatnim wynikiem szkoła podoficerska,
- wykształcenie najmniej 4 klas szkoły powszechnej, względnie, dla kandydatów na zawodowych najmniej 7 klas szkoły powszechnej,
- osobiste kwalifikacje bardzo dobre.

Służba nadterminowa daje: 1. Możliwość zostania podoficerem zawodowym. Zobowiązanie do służby zawodowej zostaje zawarte na przeciąg 12-tu lat i daje możliwość dosłużenia się stopnia chorążego. Po wysłużeniu zagwarantowane jest zaopatrzenie emerytalne, odprawa lub pensja cywilna.

2. Możliwość uzyskania dobrego stanowiska już po przesłużeniu jednego lub dwóch lat w służbie nadterminowej w policji państwowej, straży granicznej lub straży więziennej.

Kto posiada powyższe warunki, niechaj z oddaniem się całkowitem pracy wojskowej, poda się jako kandydat do służby nadterminowej. Młodych, dzielnych i energicznych podoficerów potrzebuje armia, potrzebuje Państwo, które gwarantuje za uczciwą, wierną pracę zabezpieczenie bytu podoficerom i ich rodzinom.

.....szkoła i wojsko czynią człowieka dojrzałym...”
(J. Piłsudski)

ZWIĄZEK STRZELECKI.

Jeśli rezerwista nie chce być lazkiem, który poza pracą na kawałek chleba, potrafi się tylko upić w niedzielę, tarzać się po pijanemu w błocie na rynku, powinien wstąpić do **Związku Strzeleckiego**. Związek Strzelecki jest najstarszą i największą organizacją przysposobienia wojskowego. W Związku Strzeleckim będzie mógł każdy przypomnieć sobie to, czego się nauczył w wojsku. Przy powołaniu na ćwiczenia rezerwy, nie będzie olerma, z której każdy rekrut będzie się wyśmiewał. Gdy się zechcesz zabawić, będziesz to mógł uczynić w świetlicy strzeleckiej, gdzie znajdziesz gazety i tygodniki z obrazkami, gry towarzyskie, jak szachy, warcaby, czy jakiegokolwiek inne. W świetlicy będziesz się mógł zabawić, posłuchać radia, zobaczyć teatralne przedstawienie amatorskie, pośpiewać w chórze, albo zatańczyć na wieczórnyce. Dla tych, którzy lubią sport są: lekka atletyka, narciarstwo, gry sportowe, strzelectwo. Uprawiając te sporty można zdobyć Państwową Odznakę Sportową, albo Odznakę Strzelecką, które nawet wojewodowie i dowódcy okręgów korpusów noszą. Związek Strzelecki wreszcie pomaga swym członkom zbierać z pola większe plony, prowadząc wśród nich przysposobienie rolnicze. Niema więc sprawy, w którejby Związek Strzelecki swym członkom nie pomagał.

Kto chce wstąpić do Związku Strzeleckiego może to zrobić bardzo łatwo, jeśli we wsi czy miasteczku istnieje już oddział strzelecki. Jeśli zaś go niema trzeba go założyć. I w tym celu trzeba zebrać dwadzieścia osób, spisać protokół założenia, na którym wszyscy się podpisują i przesłać go do zarządu powiatu Związku Strzeleckiego. Zarząd powiatu zaopiekuje się oddziałem, wyznaczy kierownictwo, czyli zarząd i komendanta oraz pokieruje dalszą ich pracą.

Zarząd powiatu Związku Strzeleckiego melduje o nowym oddziale Zarządowi okręgu, który nowy oddział zatwierdza, ten zaś donosi o tem Zarządowi Głównemu

Związku Strzeleckiego, znajdującemu się w Warszawie przy ulicy Myśliwieckiej Nr. 3.

A więc każdy dobry żołnierz i Polak po wyjściu do cywila wstępuje do Związku Strzeleckiego.

Czy zabezpieczyłeś spokojny byt rodzinie?

Każdy Urząd Pocztowy wyda

Polisę Ubezpieczeniową P. K. O.

ROCNIAK KORPUSU OCHRONY POGRANICZA ZA ROK 1931-1932 wyjdzie w styczniu 1933 r. i będzie, jak wszystkie poprzednie, obfitował w ciekawe artykuły i liczne ilustracje z życia K. O. P. Wydawnictwo to, będące serdecznym wspomnieniem żołnierskiej służby na dalekich krańcach odczystych, pójdzie w tym roku do rąk kilkunastu tysięcy żołnierzy K. O. P. Przy zwolnieniu zaś szeregowych do rezerwy — powędruje z nimi na wieś. A wtedy, gdy przyjdą długie zimowe wieczory, przeglądając go będą rodziny, pełne dumy, że miały w swem gronie żołnierza K. O. P. Dotychczas 75 tysięcy egzemplarzy roczników K. O. P. poszło do chat i domów rodzin żołnierskich. — Jedyna to i trwała pamiątka na długie lata.

Niska cena 2.20 zł. — umożliwia nabycie rocznika wszystkim i zapewne wszyscy żołnierze K. O. P. z rocznikiem w rękę pójdą do rezerwy. Tylko zakup przez wszystkich żołnierzy umożliwia nabycie rocznika w tak przystępnej cenie. Ponadto wielki ten zakup umożliwia komitetowi redakcyjnemu wydawanie rocznika cetero cetero, a tem samem dostarczenie tej miłej pamiątki każdemu żołnierzowi KOP.

TARYFA POCZTOWA.

Listy zwykłe:		miejskowe	zamiejscowe
	do 20 gramów	15 gr.	30 "
ponad 20 gramów	do 250 "	35 "	60 "
" 250 "	" 500 "	40 "	80 "
Kartki pocztowe:		miejskowe	zamiejscowe
pojedyncze		10 gr.	20 gr.
z opłaconą odpowiedzią		20 "	40 "
Opłata za polecenie — 60 groszy, za express — 80 groszy.			

Paczki

(Wysokość opłaty zależna od odległości)

wagi	do 1 kg	— od 70 gr.	do 1.30 zł.
"	od 1 " 3 "	— " 90 "	" 2.10 "
"	" 3 " 5 "	— " 1.30 zł.	" 3.10 "
"	" 5 " 10 "	— " 1.90 "	" 6.10 "
"	" 10 " 15 "	— " 2.60 "	" 8.10 "
"	" 15 " 20 "	— " 3.60 "	" 10.10 "

Przekazy pocztowe: do 10 zł. — 20 gr., do 25 zł. — 35 gr., do 50 zł. — 50 gr., do 100 zł. — 70 gr., do 250 zł. — 95 gr., do 500 zł. — 1.35 zł., do 750 zł. — 1.80 zł., do 1000 zł. — 2.00 zł.

Telegramy: miejscowe 5 gr. od wyrazu, nadto opłata od każdego telegramu 25 gr., zamiejscowe 15 gr. od wyrazu, nadto opłata od każdego telegramu 50 gr.

MIARY I WAGI W POLSCE.

Miary długości

1 kilometr	= 1000 metrów
1 metr	= 100 centymetrów
1 centymetr	= 10 milimetrów

Miary powierzchni

1 hektar	= 100 arów
1 ar	= 100 metrów kwadrat.
(Nieobowiązuje)	
1 mórg	= 0.50 hektara
1 włoka	= 30 morgów
1 mórg magdeburski	= 2 morgi
	zwykłe
1 dziesięcina ros.	= 1.09 hektara

Miary objętości

1 hektolitr	= 100 litrów
1 litr	= 10 decylitrów

Wagi

1 tona	= 1000 kilogramów
1 kwintal	= 100 "
1 kilogram	= 100 dekagramów
1 dekagram	= 10 gramów
1 gram	= 10 miligramów

Pamiętnik Kąpielowa

Kwiecień 1933, miesiąc 15

Marszałek H. Stanisławski

Kalendarzyk ten wydrukowano
w ilości 50.000 egzemplarzy.
Wszyscy żołnierze K. O. P.
otrzymali go
bezpłatnie.

1933 październik 18
1908 kwiecień
25
1933 okolicznie
1916 kamień
Kruszowice